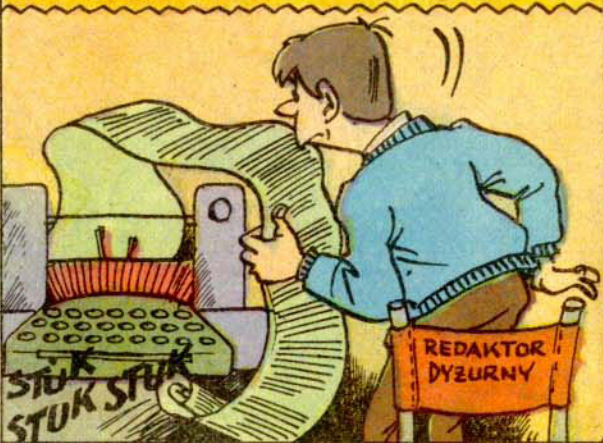


Pewnego dnia w redakcji „Świata Młodych” zastukał dalekopis...



SZEFIE! JEST COŚ
DLA NAS! NIESAMOWITA
HISTORIA... PROSZĘ
PRZECZYTAĆ!



1



OTO PILNE ZADANIE DLA WAS.
KORRESPONDENCI Z TERENU DO-
NOSZĄ, ŻE NIEDALEKO JANOWA PO-
JAWIŁY SIĘ DZIWNE ISTOTY, PRZYBY-
ŁE NIEZNANYM POJAZDEM... MUSI-
CIE TO ZBADAĆ!



DLACZEGO MY? PRZECIEŻ
MIELIŚMY JECHAĆ NA ZAWO-
DY NARCIARSKIE DO ZAKO-
PANEGO!



DLATEGO, PRZYJACIELU, ŻE
W JANOWIE KTOŚ ROZRABIA
W TWOIM IMIENIU. DZIECI PISZĄ,
ŻE TAJEMNICZE ISTOTY SĄ KRO-
PKA W KROPKĘ PODOBNE
DO CIEBIE!



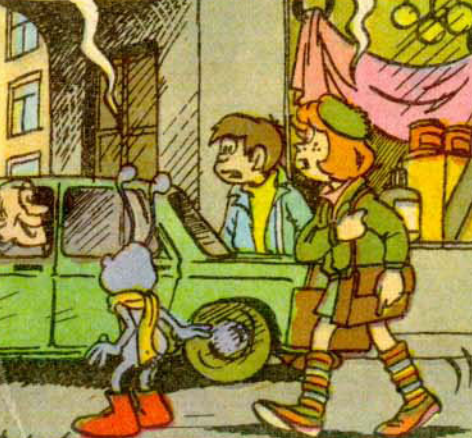
NIEMOŻLIWE! TO
NA PEWNO OSZUCI!
WYRUSZAMY
NATYCHMIAST!

UPRZEDZAM, ŻE
MUSZĘ BYĆ W DOMU
DZIŚ WIECZOREM!
POSPIESZCIE SIĘ!



JEDEN DZIEŃ?!
NIE ZDĄŻYMY SIĘ
ROZEJRZEĆ...

NIE MA RADY!
TEKST MUSI BYĆ
JUTRO W DRUKARNI!



KLEKSIE, A MOŻE MASZ
JAKICHŚ KREWNYCH, O KTÓRYCH
NIE WIESZ?



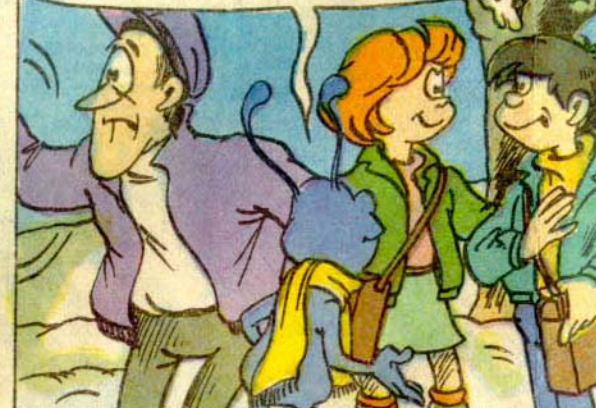
WYKLUCZONE!
TAJEMNICZA
SPRAWA!



NORMALNIE KWADRANSIK, ALE TAK
SIĘ SKŁADA, ŻE ZAPASONE TEŻ NIE-
PEWNE. ZATRZYMAJ JAKIŚ SAMO-
CHÓD, MOŻE POŻYCZA...



IDZIEMY PIĘSZO! PRZEZ POŁA BĘDZIE
KRÓCEJ. CO TO JEST 10 KIŁOMETRÓW DLA
STARYCH HARCERZY! SAMOCHÓD DOĞO-
NI NAS W MIASTECZKU...





POWIEDZ, GDZIE SĄ NIBY-KLEKSY?

W LESIE ZA MIASTEM STOI ICH RAKIETA. ZARAZ BĘDĄ STARTOWAĆ!



TO PAN JUŻ TUTAJ!?

WIEDZIAŁEM, ŻE SIĘ SPÓŹNICIE, WIĘC ZROBIŁEM WYWIAD. TO SĄ RZECZY- WISIE KLEKSY, TYŁE ŻE KOSMICZNE!



WOLAŁBYM O TYM SAM ZADECYDOWAĆ! GDZIE ONE SĄ?

O! JESZCZE JEDEN!

NIECH WRESZCIE ODLEĆ. DO ŁADU DOJŚĆ Z NIMI NIE MOŻNA!



CZY MOGŁBYM WIEDZIEĆ O CO CHODZI?

O, GŁUPIEGO UDAJE. A KTO OD TRZECH DNI LUDZI OD ROBOTY ODRYWA I GŁOWĘ ZAWRACA?

A KTO WYKUPIE WSZYSTKIE GAZETY?

NANET NIE WIA- DOMO, JAKI PRO- GRAM W TELEWIZJI...



ALBO AWANTURY NA POCZCIE... WIDZICIE GO, NIEWINIĄTKO!

ON JEST PRAN- DZINY! TO NASZ KLEKS ZE „ŚNIATA MŁODYCH”. ZNAJĄ GO WSZYSTKIE DZIECI !!!



WIDZICIE GO?! TO ON!

TAM STOI! CHODZICIE!



KOLEGO! RODAKU! SZUKAMY CIEBIE PO CAŁYM KOSMOSIE!

KONIEC NASZYCH KŁOPOTÓW!



O, RETY! NIE WIEDZIA- ŁEM O WASZYM ISTNIENIU!

WEJDŹCIE DO STATKU! OPOWIE- MY O WSZYSTKIM, A WY SPRÓBUJĆE NAM POMÓC!



PODZAS JEDNEJ Z KOSMICZNYCH PODRÓŻY, PATROL ZNALAZŁ STRZĘP GAZETY... NIESTETY BEZ TYTUŁU!

POZNAJECIE?! TEN EGZEM- PLARZ Z AUTOGRAFEM PODA- ROWAŁEM POLSKIEMU KOSMO- NAUCIE PRZED STARTEM...



BYŁO TO FRAGMENT PRZYGÓD NA- SZEGO POCIOTKA. WZRUSZENI I ZA- CIEKAWIENI OBECNOŚCIĄ, NASZEGO PLEMENIA W WINNYM ŚWIECIE, POSTANO- WILIŚMY ZAPRENUMEROWAĆ TĘ GAZETĘ.



PEWNIENIE ZGUBIŁ PODZAS LOTU NA ORBICIE...

TO TWOJE PRZYGODY? SĄ WSPANIAŁE! CHCEMY POZNAĆ DAŁSZY CIĄG! JAK ZAPRENUMEROWAĆ WASZĄ GAZETĘ?



WYKUPILIŚMY TUTAJ CAŁĄ PRASĘ, ALE ANI ŚŁADU TEGO, CZEGO SZUKAMY!

NIC DZIWNEGO, JANOWO OTRZYMUJE TYLKO 5 EGZEM- PLARZY KAŻDEGO NUMERU.



ZAKŁADNĄ PRENUMERATĘ, ALE JAK BĘDZIECIE ODBIERAĆ PRZE- SYŁKI? POCZTA KOSMICZNA JESZCZE NIE ISTNIEJE...



ZAKŁADNĄ TECZ- KĘ W REDAKCJI, ALE CHOĆ RAZ W MIESIĄCU KTOŚ PO- WINNIEN ODEBRAĆ GAZETY...

MUSIMY WRACAĆ! ROBI SIĘ CIEMNO I ŚPIE ŚNIEG!



Po powrocie do redakcji... W POWROT- NEJ DRODZE NOI CO? CAŁĄ NOC CZEKA- MY! GDZIE MATERIAŁ? WYGLĄDACIE JAK BAŁWANY...

CIUT NAS ZASY- PAŁO. DOSZLIŚ- MY PIESZO. ALE WSZYSTKO JEST GOTOWE.



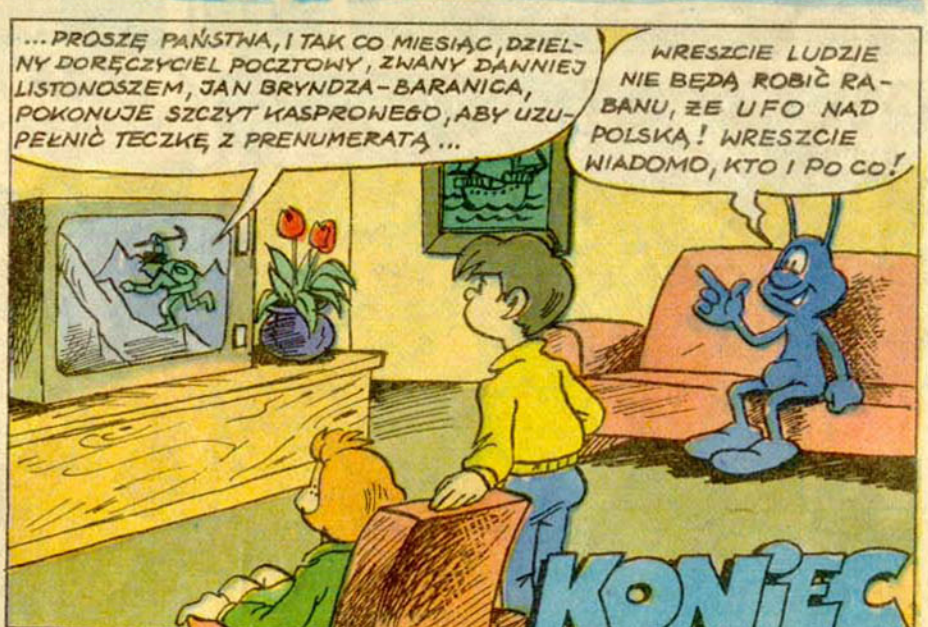
ŚWIETNE! BRAVO! KOLOROWE ZDJĘ- CIA SĄ ZNAKO- MITE!

NIE MÓWMY „HOP”! ZOBACZYMY CO Z TEGO KOLORU, ZROBI NAM DUKAR- NIA...



... NA PYTANIE REPORTERA, W JAKI SPOŚÓB BĘDZIE ODBIERANA PRENUMERATA, JEDEN Z GOŚCI UŚMIECHNĄŁ SIĘ, TAJEMNICZO. MAMY SVOJE SPOŚÓBY - POWIEDZIAŁ, PROŚZĘ, TYLKO O UMIESZCZENIE PRZESYŁKI JAK NAJ- WYŻEJ, PODEJMIEMY JĄ, NIE ŁADUJĄC...

TO GDZIE BĘDZIE LEŻAŁA TECZKA Z NUMERAMI GAZETY?



... PROŚZĘ PAŃSTWA, I TAK CO MIESIĄC, DZIEL- NY DORĘCZCIEL POCZTOWY, ZWANY DANNIEJ LISTONOSZEM, JAN BRYNDZA-BARANICA, POKONUJE SZCZYT KASPROWEGO, ABY UZU- PEŁNIĆ TECZKĘ, Z PRENUMERATĄ...

WRESZCIE LUDZIE NIE BĘDĄ ROBIĆ RA- BANU, ŻE UFO NAD POLSKĄ! WRESZCIE WIADOMO, KTO I PO CO!

KONIEC